

Plastikowe butelki śmiertelną pułapką dla zwierząt

2016-08-26

Co roku w lasach całej Polski miliony żuków ginie w butelkach, puszkach i kartonach po napojach. Żuki zwabione zapachem wchodzą do wnętrza butelki, ale już nie udaje im się wyjść. Gina, a ich zwłoki wydzielają zapach padliny i dlatego wchodzą następne i następne, aż butelka w całości wypełni się martwymi owadami.

A przecież miały tak ważną rolę do odegrania w przyrodzie. Posprzątać las z odchodów i martwych szczątków roślin i zwierząt, użyźnić i napowietrzyć glebę.

Badania naukowe wskazują, że na jednym hektarze lasów żuki są w stanie zakopać nawet ćwierć tony szczątków organicznych pochodzenia roślinnego. A ile potrafi zakopać jeden mały żuczek? Policzono, że pół tysiąca razy więcej niż sam waży. Taki darmowy „pracownik” w lesie to prawdziwy skarb.

NIE ZOSTAWIAMY WIĘC BUTELEK I PUSZEK W LESIE. Nie narażajmy zwierząt na niepotrzebną śmierć.

Gdy je znajdziemy to przynajmniej rozniećmy, zabezpieczmy przed wchodzeniem owadów. Najlepiej jednak po prostu wynieśmy z lasu i posegregowane wyrzucmy do odpowiedniego pojemnika.

